

List z Kijowa



PIOTR SOMMER

PAMIĄTKI PO NAS

List z Kijowa

I wiesz? Gdy na nalepce
od butelki ujrzałem nagle
dziesięć zamazanych gwiazd
(zamiast normalnie, pięciu
gwiazdek), co nawet
nie zabłysły żadnym
sensownym światłem oraz

sluchając słów Rubaszkina
(na litość boską, czy choć
dobrze zapamiętałem
to nazwisko) przypominanych
gorączkowo nocą, kiedy schodziłem
ze schodów (trzy razy
gorsza była zresztą

wspinaczka na to trzynaste
piętro; i znów zaczynam
cię zanudzać topografią
terenu i okoliczności; czy
uda mi się znowu to przełamać —
pewnie bym wtedy został
najbardziej zwichrowanym

poetą świata!), bo widzisz
tracę już rachubę i mówię
o wszystkim (naprawdę
nie wiem, jak mam nie być
taki detaliczny), bo i te
piętra, głosy, pieśni, pół
oficjalne nazwiska... Więc
kiedy zobaczyłem te dziesięć
gwiazd (zresztą być może
dziewięć, co chociaż by nie było
takie symetryczne)
i przypomniałem sobie
o Azerbejdżanach w mojej

starej szkole (i o rozbitym w proch
kirkucie tuż za miastem)
i wszystkich małych
narodach świata (i patrz,
obiecowałem, że przez chwilę

nie będę o tym myśleć) —
to wtedy, co się wtedy stało?

Czy coś zrobiłem, zapłakałem,
krzyknąłem w miasto?
Czy może tylko dalej
piłem wódkę, jak gdybym pił
od wielu lat, słuchając szeptem
wymienianych nazwisk, głosów,
pieśni, przypominając sobie

twoją twarz i to, co miałem
ci powiedzieć na początku
(„cyplonok tożę choczet żyt’¹”
śpiewał Rubaszkin cały czas),
nie zdając sobie więcej sprawy
co dokładnie, ani jak żarliwie
do ciebie mówię.

¹cyplonok tożę choczet żyt’ (ros.) — kurczak też chce żyć. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/sommer-list-z-kijowa>

Tekst opracowany na podstawie: Piotr Sommer, Po ciemku też (wiersze z książek), Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, Poznań 2013.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).